

# Mówię Panu Bogu:

## „Amen”

Jest wiele miejsc na świecie, w których ludzie nie mają – tak jak my – możliwości codziennego uczestniczenia we Mszy Świętej. Pokonują jednak wiele trudności, aby być na Eucharystii.

Pan Jezus we Mszy Świętej w szczególny sposób zaprasza nas do życia w przyjaźni z Nim. Na to zaproszenie odpowiadamy, okazując Panu Bogu **POSŁUSZEŃSTWO W CODZIENNYM ŻYCIU.**

...aby we wszystkim był uwielbiony Bóg przez Jezusa Chrystusa. Jemu chwała i moc na wieki wieków! Amen.

(1 P 4, 11)

## PRZEZ CHRYSYTA...

Podczas Mszy Świętej gotowość do posłuszeństwa Panu Bogu wyrażamy słowem: „Amen” ☺. Słowo to wypowiadamy wielokrotnie. Jest ono szczególnie wymowne w doksolologii ☺:

*Przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie, Tobie, Boże, Ojcie wszechmogący, w jedności Ducha Świętego wszelka cześć i chwała przez wszystkie wieki wieków. AMEN.*

W modlitwie tej wielbimy całą Trójcę Świętą: Boga Ojca, Jezusa Chrystusa i Ducha Świętego, za wszelkie dobrodziejstwa, jakimi nas obdarza.

Potwierdzając modlitwę kapłana SŁOWEM „AMEN”, OKAZUJEMY PANU BOGU ZAUFANIE. POWIERZAMY MU SIEBIE I SWOJE LOSY. UZNAJEMY W PANU JEZUSIE NASZEGO ZBAWICIELA.

Słowo „Amen” wyraża naszą gotowość do przyjęcia nauczania Pana Jezusa i do życia z Nim w przyjaźni.

**Przez Chrystusa, z Chrystusem  
i w Chrystusie, Tobie, Boże, Ojcie  
wszechmogący, w jedności Ducha  
Świętego wszelka cześć i chwała  
przez wszystkie wieki wieków.  
AMEN.**



**(Dz 2. 14. 22-24. 32-34. 36-38. 41-42)**

Wtedy stanął Piotr razem z Jedenastoma i przemówił do nich [Żydów] donośnym głosem: (...)

„Mężowie izraelscy, słuchajcie tego, co mówię: Jezusa Nazarejczyka, Męża, którego posłannictwo Bóg potwierdził wam niezwykłymi czynami, cudami i znakami, jakich Bóg przez Niego dokonał wśród was, o czym sami wiecie, tego Męża, który z woli postanowienia i przewidzenia Bożego został wydany, przybiliście rękami bezbożnych do krzyża i zabiliście. Lecz Bóg wskrzesił Go, zerwawszy więzy śmierci, gdyż niemożliwe było, aby ona panowała nad Nim (...). Tego właśnie Jezusa wskrzesił Bóg, a my wszyscy jesteśmy tego świadkami. Wyniesiony na prawicę Boga, otrzymał od Ojca obietnicę Ducha Świętego i zesłał Go, jak to sami widzicie i słyszycie (...). Niech więc cały dom Izraela wie z niewzruszoną pewnością, że tego Jezusa, którego wyście ukrzyżowali, uczynił Bóg i Panem, i Mesjaszem”. Gdy to usłyszeli, przejęli się do głębi serca: „Cóż mamy czynić, bracia?” – zapytali Piotra i pozostałych Apostołów. „Nawróćcie się – powiedział do nich Piotr – i niech każdy z was ochrzci się w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a weźmiecie w darze Ducha Świętego (...)”.

Ci więc, którzy przyjęli jego naukę, zostali ochrzczeni. I przyłączyło się owego dnia około trzech tysięcy dusz. Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach.

**D** – Ależ spotkasz mnie jeszcze, kochanie – powiedział Aslan.  
– Czy ty... czy tam jesteś również, panie? – zapytał Edmund.  
– Jestem – rzekł Aslan. – Ale tam noszę inne imię. Musicie mnie rozpoznać pod tym imieniem. Właśnie dlatego zaprowadzono was do Narnii. Przez to, że poznaliście mnie trochę tutaj, będziecie mogli poznać mnie lepiej tam.



Fragment książki Clive'a Staplesa Lewisa  
*Podróż wędrowca do świtu. Opowieści z Narnii, t. III*

